

Tygodniowy raport analizy technicznej
2010-01-30

Podstawowe statystyki

Rynek Złotego

	MACD weekly	Stochastic weekly	MACD daily	Stochastic daily
Koszyk/PLN	BUY	neutral	BUY	overbought
EUR/PLN	SELL	oversold	BUY	neutral
USD/PLN	BUY	neutral	BUY	overbought
GBP/PLN	BUY	neutral	BUY	overbought
CHF/PLN	BUY	neutral	BUY	overbought
JPY/PLN	BUY	neutral	BUY	overbought

Główne pary walutowe

MACD-daily	EUR	USD	GBP	CHF	JPY	BUY	SELL	BILANS	Rank
EUR		SELL	SELL	BUY	SELL	1	3	-2	4
USD	BUY		BUY	BUY	SELL	3	1	2	2
GBP	BUY	SELL		BUY	SELL	2	2	0	3
CHF	SELL	SELL	SELL		SELL	0	4	-4	5
JPY	BUY	BUY	BUY	BUY		4	0	4	1

MACD-weekly	EUR	USD	GBP	CHF	JPY	BUY	SELL	BILANS	Rank
EUR		SELL	SELL	SELL	SELL	0	4	-4	5
USD	BUY		BUY	BUY	BUY	4	0	4	1
GBP	BUY	SELL		BUY	SELL	2	2	0	3
CHF	BUY	SELL	SELL		SELL	1	3	-2	4
JPY	BUY	SELL	BUY	BUY		3	1	2	2

Buy/Sell	0/3	najmniej wiarygodny sygnał - całkowity brak zgodności
Buy/Sell	1/2	mało wiarygodny sygnał
Buy/Sell	2/1	wiarygodny sygnał
Buy/Sell	3/0	najbardziej wiarygodny sygnał - pełna zgodność

Raport przygotowuje

Jacek Maliszewski
Główny Ekonomista Alpha Financial Services

Zanim omówię sytuację na najważniejszej parze walutowej jaką jest Euro-Dolar, słów kilka na temat nowości, jakie postanowiłem zamieścić w obecnym raporcie tygodniowym.

Tak naprawdę nie jest to żadna nowość, lecz raczej odświeżenie narzędzi schowanych kilka lat temu do lamusa.

Na pierwszej stronie raportu znajdują się „podstawowe statystyki” dla rynku Złotego oraz dla głównych par walutowych (pięć najważniejszych walut światowych).

Jeśli chodzi o pary złotowe, to w tabeli podane są wyłącznie dwa wskaźniki: wskaźnik kierunku trendu dominującego MACD oraz wskaźnik wykupienia/wyprzedania rynku.

Obydwa wskaźniki należy interpretować ŁĄCZNIE. Troszkę teorii na temat zasad stosowania takiego dubletu wskaźników przedstawię w najbliższym raporcie specjalnym.

Jeśli zaś chodzi o główne pary walutowe, to tutaj oprócz przedstawienia kierunku trendu dominującego na każdej parze, dodałem także wskaźniki szumu mojego autorskiego pomysłu odnoszącego się do Wielowymiarowej Analizy Technicznej (WAT).

Materiały edukacyjne na temat WAT można znaleźć w archiwalnych raportach specjalnych (sprzed kilku lat). W najbliższym raporcie specjalnym przypomnę zasadę działania WAT.

Teraz tylko skrótowo wskażę, iż najsilniejszy trend mamy na parze Euro-Dolar dla świec tygodniowych oraz dla Frank-Yen dla świec dziennych. To pary, na których warto stosować strategie podążania za trendem z wąskim stopem chroniącym wypracowane zyski.

Natomiast najsłabsze trendy (największy szum) mamy na parach Euro-Funt, Euro-Frank, Funt-Dolar i Dolar-Yen dla wykresu świec dziennych. Na tych parach warto stosować strategie częstej zmiany kierunku

inwestycji z zabieraniem małych profitów oraz z zastosowaniem szerokich linii obrony.

Na temat przyjętych szerokości take-profit oraz odległości linii obrony postaram się również napisać w najbliższym raporcie specjalnym.

Tak więc po kilku latach przerwy powracam do publikowania WAT i sygnałów z tej analizy płynących.

A teraz przejdźmy do najważniejszej pary Euro-Dolar.

Najpierw spójrzmy na wykres świec tygodniowych, gdzie (licząc od stycznia 2009) mieliśmy wyraźną pięciofalową strukturę wzrostową (wzrost-spadek-wzrost-spadek-wzrost). Po ustanowieniu szczytu w okolicach 1,51, rynek rozpoczął korektę spadkową, która najprawdopodobniej przyjmie charakter spadkowej trójki (spadek-wzrost-spadek). Znaczący teorię Fal Eliota wiedzą, iż warunkiem koniecznym, aby obecne spadki okazały się jedynie korektą poprzedniej fali wzrostowej (a nie początkiem nowego impulsu spadkowego) jest to, aby kurs nie zszedł poniżej poziomu 1,38. Gdyby tak się stało, czyli gdyby poziom 1,38 został przełamany, byłby to wyraźny sygnał do długoterminowych dalszych spadków Euro-Dolara.

Ale póki co rynek znajduje się powyżej 1,38 i dopóki tak jest, należy zakładać, iż obecnie mamy do czynienia jedynie ze spadkami korygującymi roczną falę wzrostową.

Zakończenia tej korekty należy upatrywać właśnie nieco powyżej poziomu 1,38. Po zakończeniu całej trójfazowej struktury spadkowej powinien przyjść kolejny długoterminowy impuls wzrostowy z atakiem na 1,60 włącznie.

Należy jednak zachować wysoki stopień ostrożności przy zajmowaniu długich pozycji Eur/Usd. Linie obrony w postaci zleceń STOP lub w postaci kupionych opcji PUT **OBOWIAZKOWE!**



Na wykresie świec kwartalnych zazaczyłem dwa podobne okresy pod względem kształtu fal. Gdyby podobieństwo miało zadziałać, czekałby nas dalszy proces osłabiania Dolara względem Euro aż do osiągnięcia poziomu 1,65-1,75. Oczywiście pod warunkiem, iż teraz w ramach trwającej korekty spadkowej, kurs Eur/Usd nie spadnie poniżej 1,38.



Teraz spójrzmy na wykres indeksu S&P 500 - czyli szeroki rynek akcji amerykańskich. W poprzednich raportach tygodniowych wspominałem, gdy na rynku trwała konsolidacja w obszarze 1085-1115, iż: „[...] więcej szans upatruję w zwymie i wybiciu z konsolidacji, co dałoby nowy impuls do wzrostu w kierunku 1145. I tutaj trzeba będzie zachować ostrożność, gdyż jest to pierwszy poziom wynikający z wielkiej odwróconej formacji RGR, którą rysowałem od wielu miesięcy w poprzednich raportach.”.

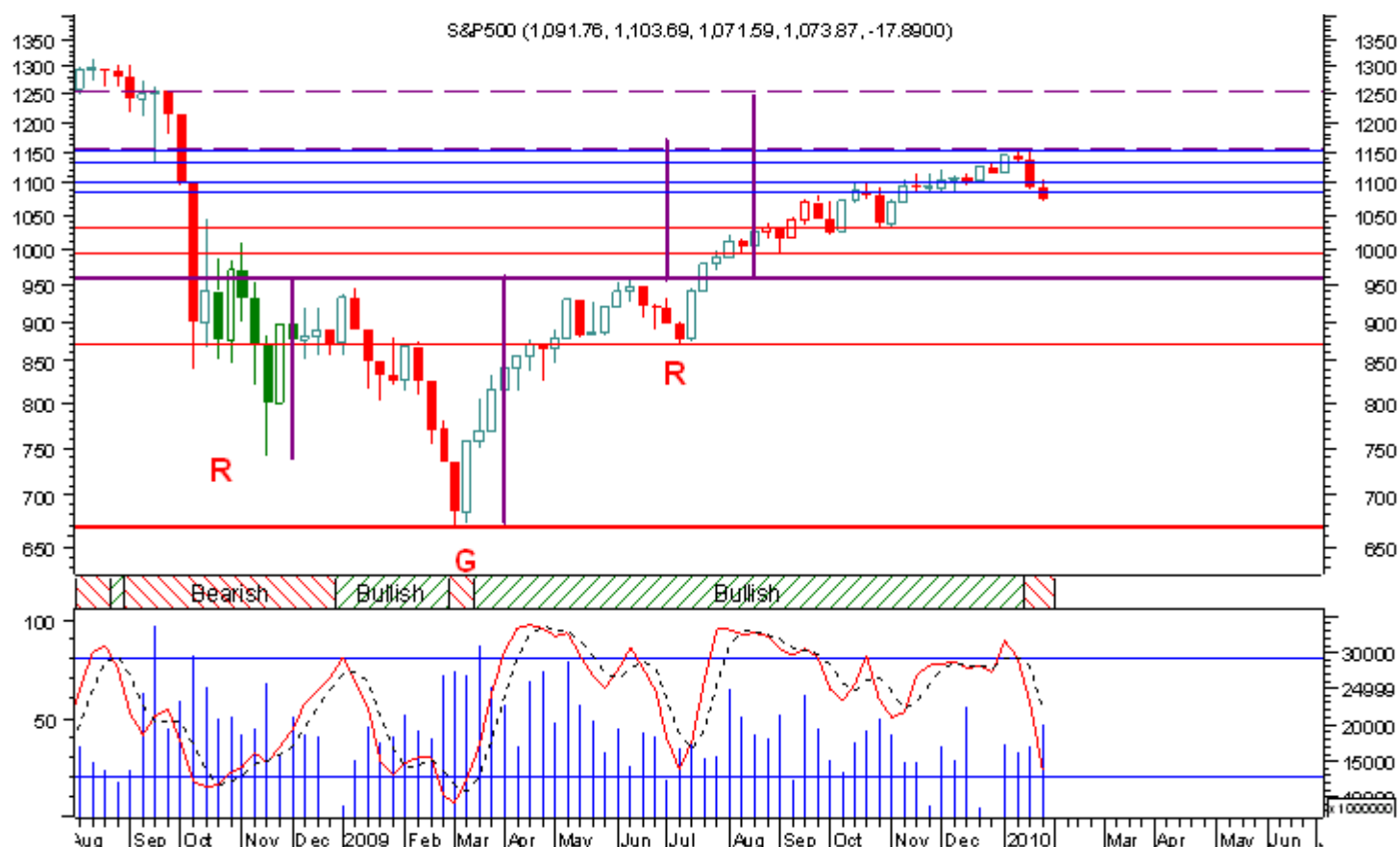
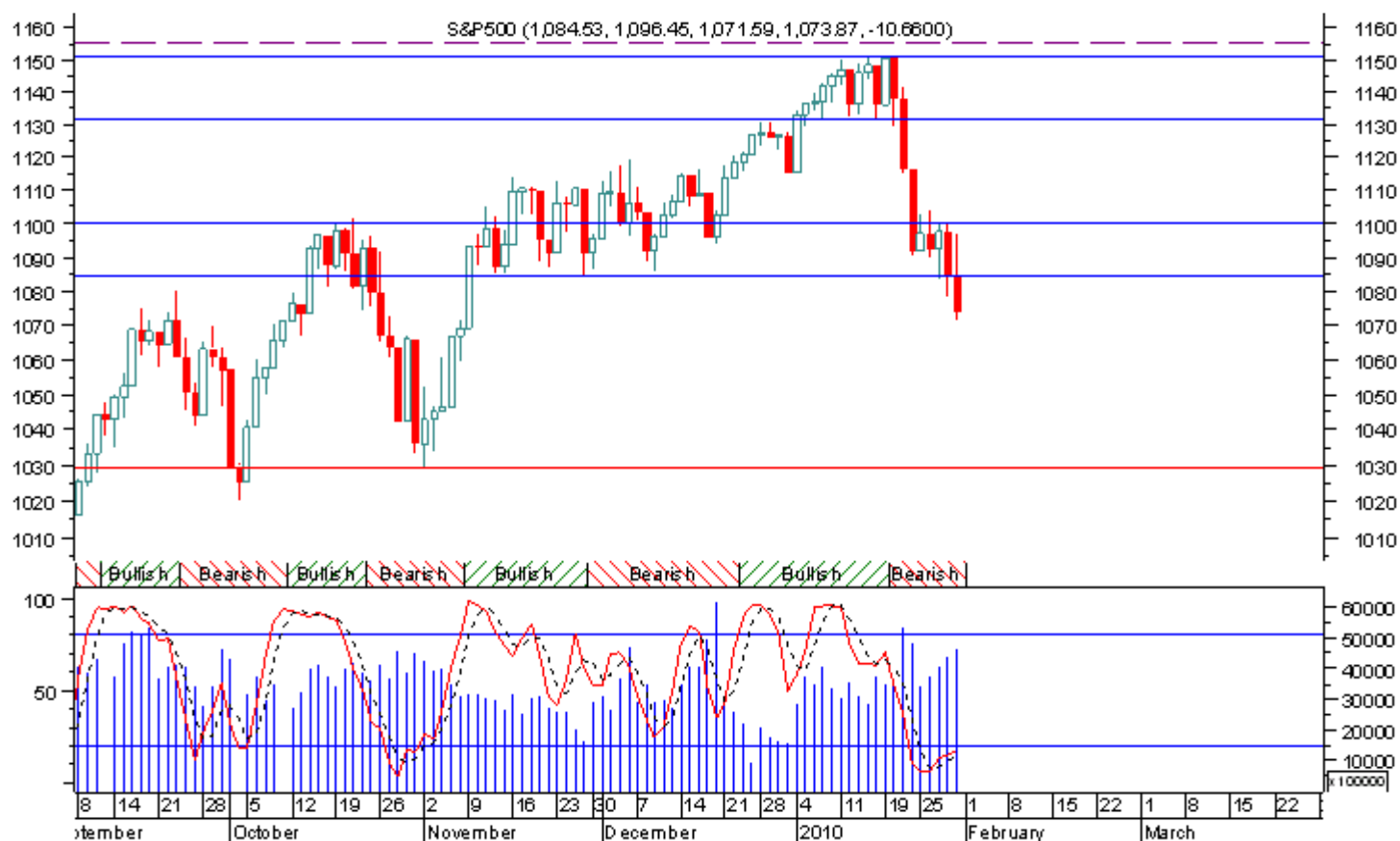
Dodałem wtedy jeszcze, iż: „Przy tym poziomie część uczestników rynku może zechcieć zrealizować zyski wywołując w ten sposób korektę spadkową. Zasięgu wzrostu wynikającego z formacji RGR tak naprawdę należało upatrywać w przedziale 1150-1250.

Dolne ograniczenie przedziału wynikało z odłożenia od linii szyi wysokości lewego ramienia formacji RGR. Zaś górne ograniczenie przedziału wynikało z odłożenia od linii szyi wysokości głowy formacji RGR. Obydwa potencjalne linie zasięgu wzrostu zazaczyłem poziomymi liniami przerywanymi.

Zakończenie wzrostów już przy pierwszym poziomie ograniczenia świadczy, iż inwestorzy są bardzo ostrożni i mało chciwi. Postanowili zrealizować zyski już przy pierwszym możliwym poziomie oporu.

Jak to może wpływać na dalsze losy hossy? Nie wiem... ale pamiętajmy, iż hossy zawsze kończą się objawami chciwości. Czyli to jeszcze nie koniec hossy.

Teraz najbliższe wsparcie mogące zatrzymać korektę spadkową to okolice 1030.



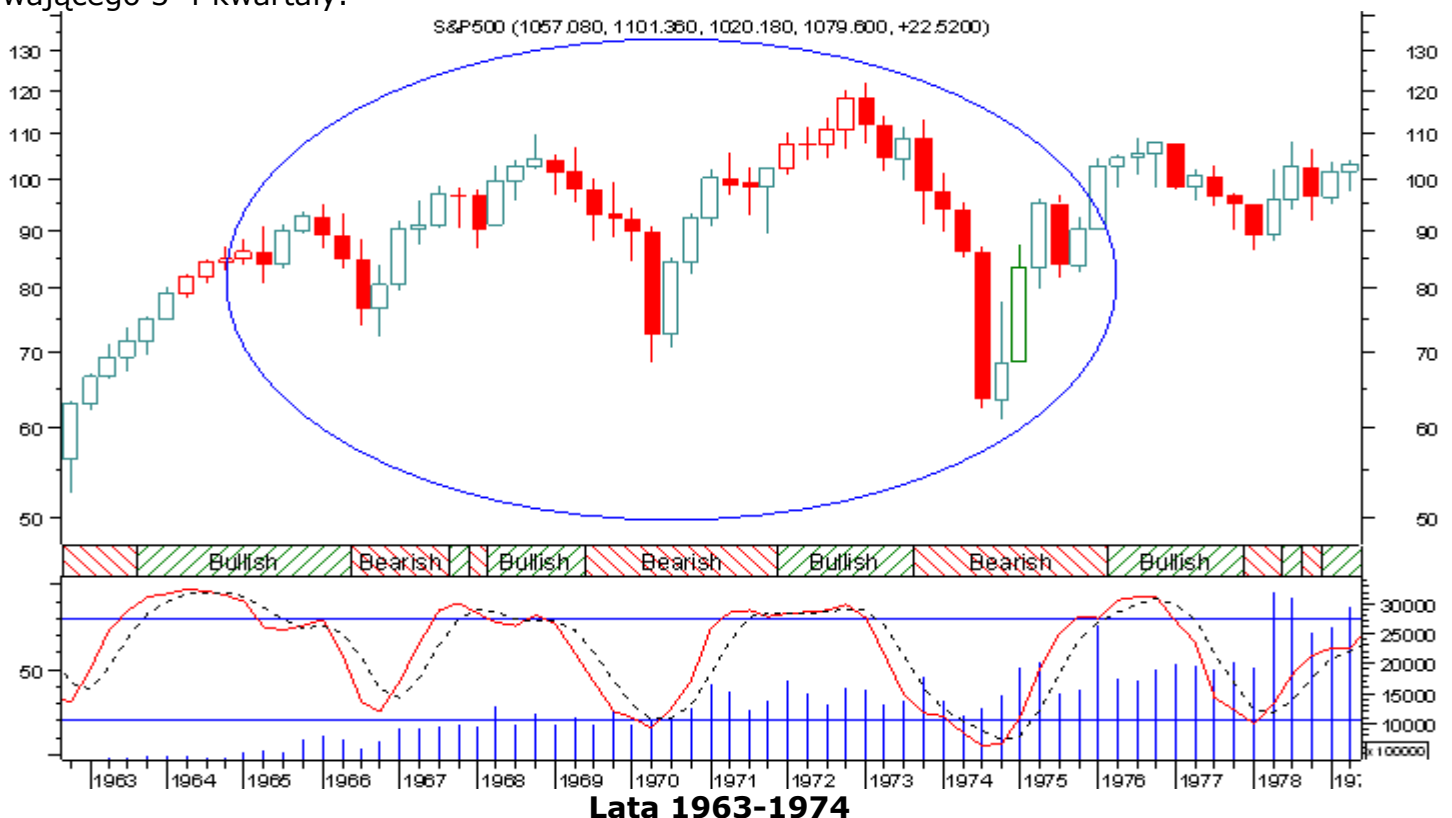
Na kolejnych dwóch wykresach zaznaczyłem podobieństwo dwóch okresów na rynku amerykańskich akcji. Widzimy wykres świec kwartalnych dla indeksu S&P 500. W latach 1963-1974 mieliśmy do czynienia z kilkoma hossami i bessami tworzącymi tak zwany trójką rozszerzający się. Kolejne bessy kończyły się na niższych poziomach, zaś kolejne hossy na poziomach coraz wyższych.

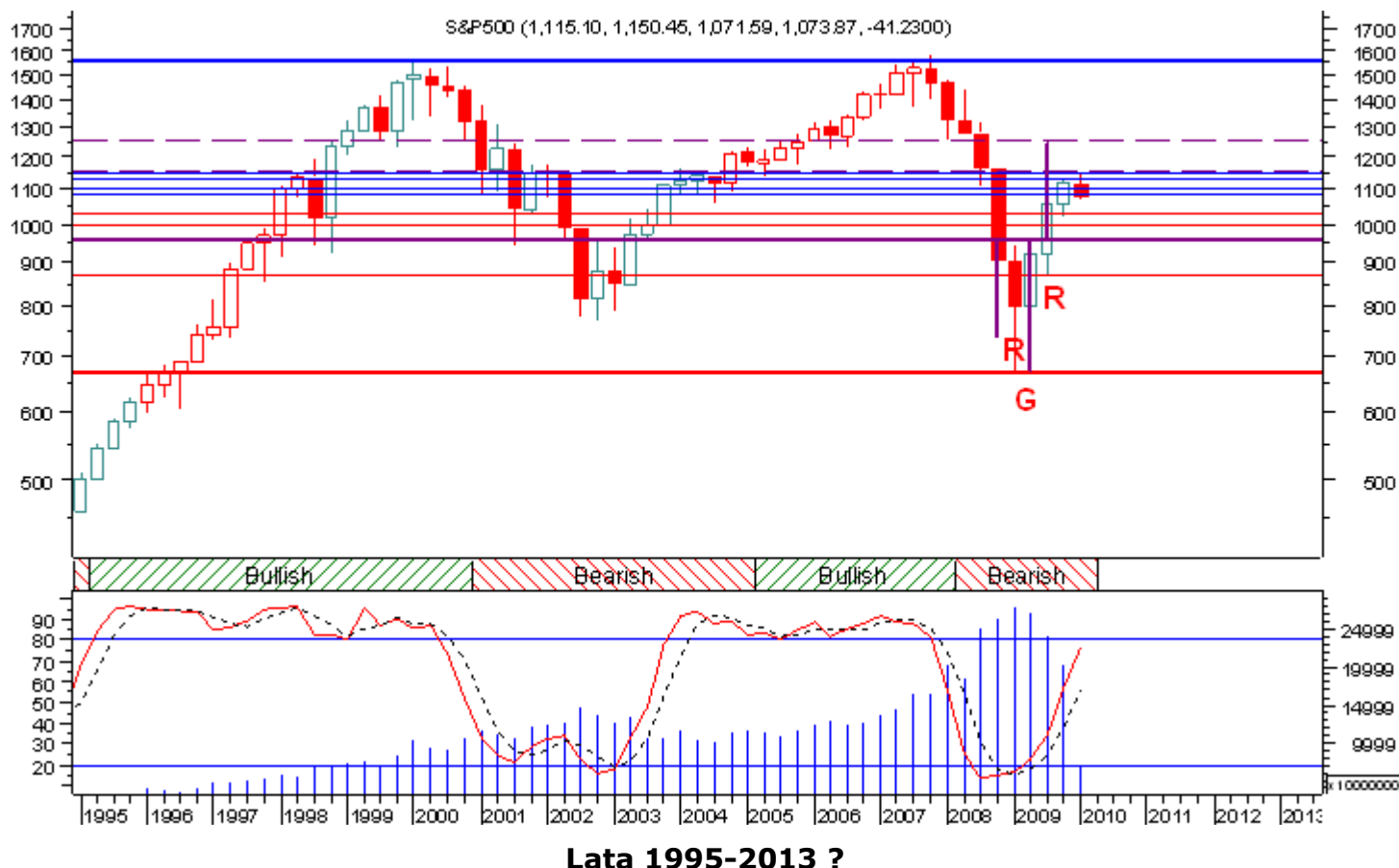
Teraz jest spora szansa na powtórzenie tego scenariusza. Bessa zakończona w lutym 2009 dotarła niżej niż bessa zakończona w roku 2002 (porównanie do bessy z 1974 roku, która zeszła niżej niż bessa z roku 1970). Szczyty hossy z 2000 oraz z 2007 roku były na tym samym poziomie (porównanie do szczytu hossy z 1972 roku który był wyżej niż szczyt hossy z roku 1968 roku).

Jeśli podobieństwo miałoby zadziałać, to teraz czekałby nas jeszcze 2 miesiące spadków (do końca pierwszego kwartału), po czym w drugim kwartale 2010 rynek powinien rozpocząć kolejną falę łagodnego wzrostu trwającego 3-4 kwartały.

Pozostaje jednak kwestią otwartą, który szczyt i który dołek z lat 1963-1974 jest odpowiednikiem obecnie kształtowanych szczytów i dołków. Ja przyjąłem, iż dołek z roku 1966 odpowiada małej korekcie spadkowej z 1998 roku. Potem mała korekta spadkowa z 1968 roku odpowiada korekcie z 1999 roku. Idąc dalej szczyt z 1968 roku odpowiada szczytowi hossy internetowej z 2000 roku. Dołek z 1970 roku odpowiada dołkowi z 2002 roku. Szczyt hossy z 1973 roku można przyrównać do szczytu z 2007 roku. Dno bessy z 1974 roku to dno bessy z lutego 2009.

Obecny zaś wzrost z poziomu 666 pkt jest tym samym, co wzrost z poziomu 60 punktów do 110 w latach 1974-1976. Czyli teraz należałoby oczekiwać najpierw zatrzymania korekty spadkowej, potem łagodnych wzrostów do końca 2010 roku, po czym wejścia w kilkuletni trend boczny.





Koszyk/Pln – Złoty silny ze aż strach

Diagnoza:

Złoty silny, że aż strach. Nasza waluta krajowa umacniała się nawet w sytuacji gdy na giełdach zagranicznych wyraźnie taniały akcje oraz w sytuacji gdy Dolar wyraźnie umacniał się do Euro. Rzecz niesłychana.

Było więc wysoce prawdopodobne, iż w razie zatrzymania spadków na giełdach oraz zatrzymania spadku Euro-Dolara (zatrzymanie spadku powyżej arcyważnego wsparcia 1,38).

I tak też się stało. W pierwszych godzinach handlu w nowym miesiącu, przełamane zostało ważne wsparcie 4,00 na Euro-Złotym.

Podobnie jak od wielu miesięcy, nadal stroną sprzedającą waluty zagraniczne (czyli kupującą Złotego) były podmioty zagraniczne. Zagraniczne banki oraz ich klienci kupują niemal każdą ilość Złotego by móc uczestniczyć w późniejszych przetargach

obligacji sprzedawanych przez Ministerstwo Finansów oraz w planowanych mega-prywatyzacjach spółek, które trafią na parkiet giełdy warszawskiej.

Stroną kupującą waluty zagraniczne zaś (czyli stroną sprzedającą Złotego i grającą na osłabienie naszej waluty krajowej) były polskie instytucje. Polskie banki oraz ich klienci każdy spadek kursu Euro wykorzystywali do kupowania waluty. Najprawdopodobniej nie byli to jednak importerzy, lecz eksporterzy kupujący (czy też odkupujący, co na jedno wychodzi) walutę w celach spekulacyjnych (w celach zrealizowania zysków z posiadanych transakcji zabezpieczających).

Wielu eksporterów chciało też zamknąć swoje stare portfele źle zawartych (jeszcze w roku 2008) transakcji opcyjnych. Popyt na walutę ze strony tej grupy przedsiębiorstw w jakimś

stopniu przyczyniał się do utrzymania kursu Euro-Złoty powyżej poziomu 4,00.

Teraz gdy praktycznie już wszystkie stare portfele opcji zostały pozamykane, znika nawet popytowy na walutę ze strony tej grupy przedsiębiorców. A to oznacza, iż kapitał spekulacyjny będzie mógł łatwiej spekulować na dalszą zwyżkę kursu Złotego.

Dlatego też spodziewam się, iż w krótkim czasie kurs Euro powinien spaść w okolice 3,90 (a może nawet nieco niżej), zaś kurs Dolara w okolice 2,70.

Przejdźmy teraz do analizy technicznej.

Wykresy świec dziennych i tygodniowych wskazują na trend boczny. Lecz coraz większymi krokami zbliża się wybiecie dołem z półrocznej konsolidacji. Jeśli kurs Koszyka spadnie poniżej 3,37, a kurs Euro poniżej 4,00, rynek powinien nabrać nowego mocnego impulsu na umocnienie Złotego. Gdyby do tego doszło, to kolejne wsparcia mogące powstrzymać spadek kursu Koszyka (Euro) znajdują się na wysokościach 3,37 (3,90), potem na 3,31 (3,81).

Warto jeszcze zwrócić uwagę na dwie wcześniejsze podobne konsolidacje na Koszyku. Pierwsza miała miejsce w 2007 roku. Druga konsolidacja budowała się na przełomie 2007/2008 roku. Obecna konsolidacja jest bardzo podobna do tych dwóch poprzednich.



Konsolidacja 2007



Konsolidacja 2009



Konsolidacja 2007/2008



Konsolidacja 2009/2010

Poniżej przedstawiłem prognozy dla rynku Euro-Złoty oraz Dolar-Złoty.

Zamiast na prognozy punktowe, sugeruję zwracać baczniejszą uwagę na prognozy

ALPHA FINANCIAL SERVICES Sp. z o.o.
ul. Nowy Świat 6/12, 00-400 Warszawa

tel.: +48 22 661 74 12, fax: +48 22 661 74 20
www.alphafs.com.pl, afs@wgt.com.pl

Członek Rozliczający Warszawskiej Giełdy Towarowej S.A.

przedziałowe i określające kierunek oraz tendencję.

Trudno odgadnąć, gdzie w przyszłości może znajdować się kurs waluty. Znacznie łatwiej

odgadnąć, gdzie taki kurs NIE POWINIEN się znajdować. I właśnie to stwierdzenie pomogło mi na początku 2009 roku. Nie wiedziałem, gdzie zawędruje kurs Eur/Pln. Za to byłem niemal pewny, iż w tym miejscu (okolice 5 Złotych za Euro) kurs nie powinien się utrzymać, i że jest to tylko chwilowa aberracja wywołana paniką ze strony eksporterów chcących za wszelką cenę odkupić walutę, którą wcześniej sprzedali na termin pod postacią transakcji forward lub transakcji opcyjnych.

Idąc dalej tym tropem. Uważam, iż kurs Euro-Złoty nie powinien się utrzymać powyżej 4,00, i jedynie kwestią czasu jest, byśmy na trwałe zeszli poniżej tego poziomu.

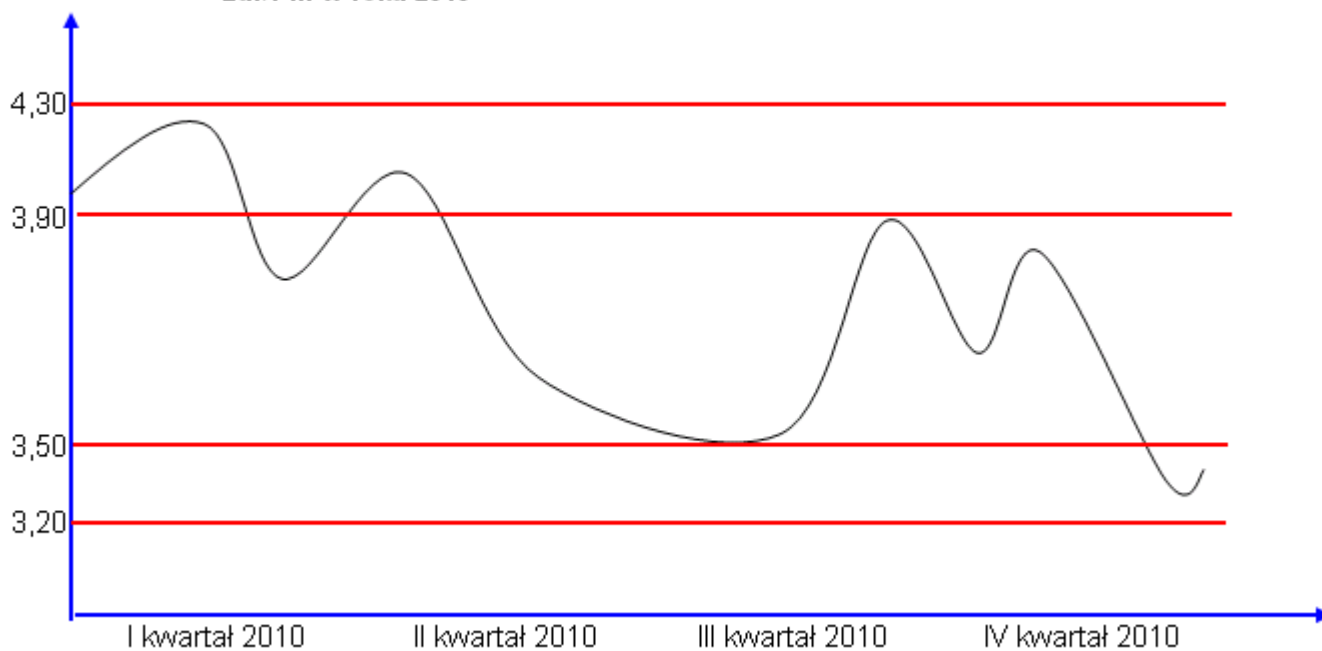
Spójrzmy teraz na poniższą tabelę, w której zapisałem oczekiwane przeze mnie poziomy notowań kursu Złotego w relacji do Euro oraz do Dolara. Ponownie podkreślę, iż o wiele więcej informacji odczytacie Państwo z pozycji „min w danym kwartale” oraz „max w danym kwartale”.

	2010-03-31	2010-06-30	2010-09-30	2010-12-31
--	------------	------------	------------	------------

EURPLN prognoza na ostatni dzień kwartału	3,90	3,80	3,70	3,40
min w danym kwartale	3,80	3,70	3,50	3,30
max w danym kwartale	4,20	4,10	3,80	3,85

USDPLN prognoza na ostatni dzień kwartału	2,52	2,62	2,64	2,43
min w danym kwartale	2,38	2,24	2,33	2,28
max w danym kwartale	3,00	2,83	3,04	3,08

Eur/Pln w roku 2010



	Kurs bieżący (bid)	3,4715	4,0331	2,9099	2,7439	4,6518
Poziom Eur/Usd - constans	1,3860	Koszyk	Eur/Pln	Usd/Pln	Chf/Pln	Gbp/Pln
Poziom Eur/Gbp - constans	0,8670					
Poziom Usd/Chf - constans	1,0605					
Eksport	Trzeci poziom oporu (bid)	3,6300	4,2173	3,0427	2,8692	4,8642
	Drugi poziom oporu (bid)	3,5800	4,1592	3,0008	2,8296	4,7972
	Pierwszy poziom oporu (bid)	3,5200	4,0895	2,9505	2,7822	4,7168
Import	Pierwszy poziom wsparcia (bid)	3,4500	4,0081	2,8919	2,7269	4,6230
	Drugi poziom wsparcia (bid)	3,3900	3,9384	2,8416	2,6795	4,5426
	Trzeci poziom wsparcia (bid)	3,3700	3,9152	2,8248	2,6637	4,5158

Oznaczenia poziomów wsparć i oporów jako horyzont zabezpieczeń:

Import:

Pierwszy poziom wsparcia - zabezpieczenie na 1 miesiąc płatności

Drugi poziom wsparcia - zabezpieczenie na 3 miesiące płatności

Trzeci poziom wsparcia - zabezpieczenie na 6 miesięcy płatności

Eksport:

Pierwszy poziom oporu - zabezpieczenie na 6 miesięcy przychodów

Drugi poziom oporu - zabezpieczenie na 12 miesięcy przychodów

Trzeci poziom oporu - zabezpieczenie na 18 miesięcy przychodów

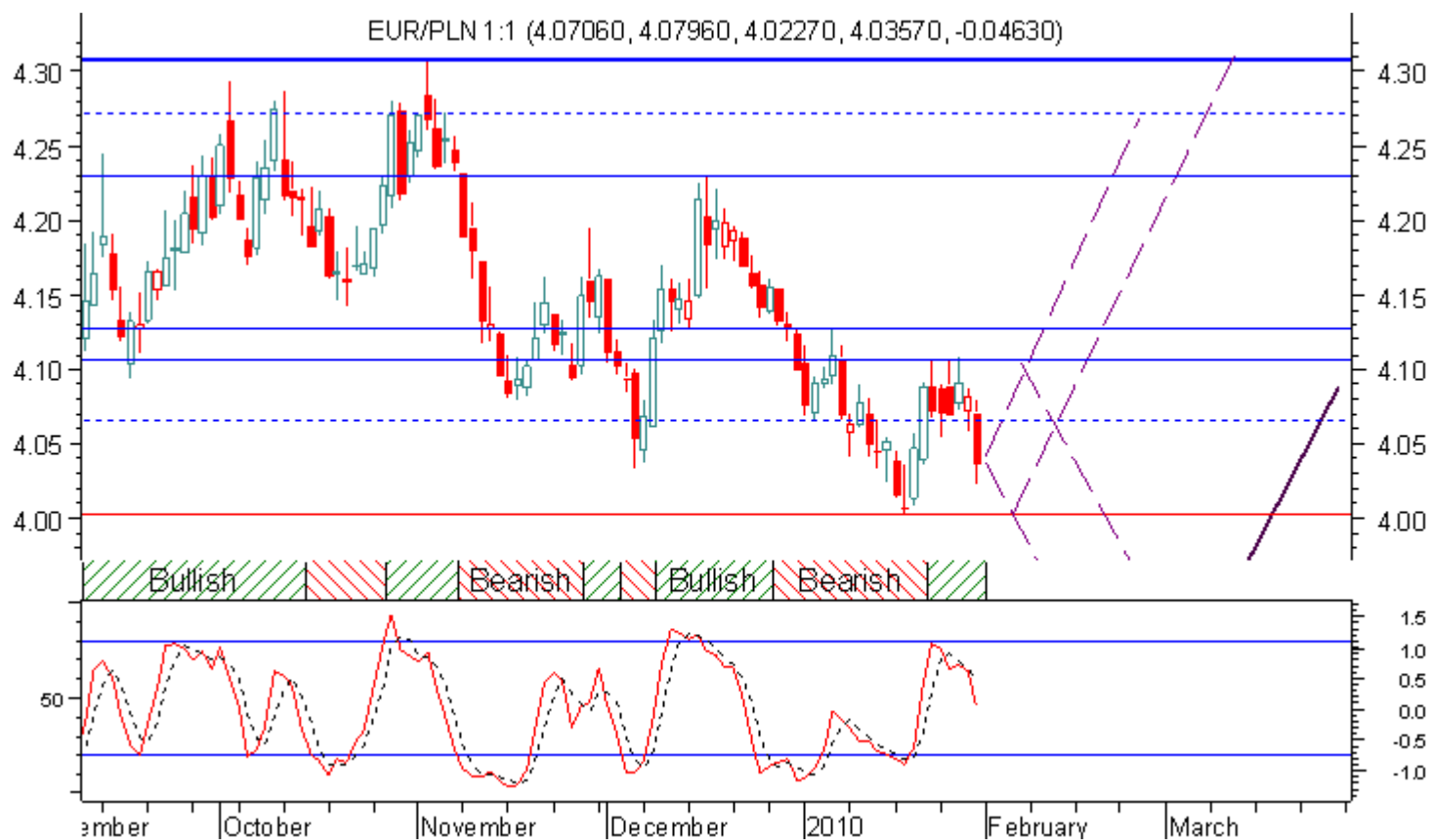
Eur/Pln – nadal konsolidacja 4,00-4,30

Wybiliśmy się dołem z konsolidacji 4,00-4,30. A to oznacza, iż potencjalny spadek kursu Euro-Złoty może sięgnąć nawet poziomu 3,70. To raczej w nieco dłuższym horyzoncie czasu, raczej w okolicach przełomu wiosny i lata 2010.

Natomiast w krótszym horyzoncie czasu (do końca lutego?) powinna realizować się mniejsza formacja podwójnego szczytu, w

której szczyty znajdują się na wysokości 4,10, zaś linia szyi przedzielająca dwa szczyty znajduje się na wysokości 4,00.

Odkładając wysokość szczytów w dół poniżej linii szyi można wyznaczyć potencjalny zasięg spadku na 3,90. UWAGA! Poniższe wykresy nie zawierają notowań z poniedziałku 1 lutego.



Usd/Pln – nadal konsolidacja 2,70-2,95

Tutaj widzimy nieco inny typ konsolidacji, konsolidację w kształcie rozszerzającego się trójkąta. Przy czym górne ograniczenie konsolidacji jest poziome na wysokości 2,95, zaś dolne ograniczenie systematycznie się obniża. Świadczy to o większej determinacji ze strony sprzedających Dolara.

Ostatni podskok w okolicy 2,95 był CZWARTĄ okazją do tego, by zabezpieczyć swoje plany finansowe (budżetowe) na rok 2010 korytarzem z daszkiem. Przypomnę może, iż dół tego korytarza to 2,70 (kupione opcje PUT), Goła korytarza to 3,10 (wystawione opcje CALL) i dodatkowo ubezpieczone to wszystko daszkiem 3,30 (kupione opcje CALL).

Jestem przekonany, iż większość eksporterów nawet jeśli przegapiło trzy wcześniejsze okazje, to teraz z okazji numer 4 skorzystali.

Teraz ze spokojem będzie można realizować swoje plany finansowe w roku 2010 wiedząc, iż w najgorszym razie Dolary będą zamieniane na Złote po kursie 2,70. Zaś w razie wzrostu kursu Usd/Pln górny poziom kursu wymiany jest NIEOGRANICZONY. Szczegółowo na ten temat napisałem w kilku ostatnich raportach specjalnych.

Co teraz? Teraz czekamy ze spokojem na rozwój wydarzeń.

Jeśli kurs Dolara spadnie w okolicy 2,70 (czego się spodziewam w ciągu kilku tygodni), to wtedy importerzy będą mieli okazję do tego by zabezpieczyć pierwsze półrocze 2010 kupionymi opcjami CALL 2,50. Powinny one wtedy kosztować nie więcej niż 30 groszy. Szerzej na ten temat napiszę w raporcie specjalnym.



Gbp/Pln – konsolidacja 4,50-4,80

Nadal poruszamy się w obrębie konsolidacji 4,50-4,80. Będzie tak do czasu, aż Euro-Złoty określi kierunek wybiecia (ale raczej będzie to wyjście dołem). Na świecie Funt traci na wartości i raczej nie prędko wróci do łask inwestorów. A to oznacza, iż spadek poniżej 4,00 w tym roku staje się coraz bardziej prawdopodobny.



Chf/Pln – konsolidacja 2,67-2,85

Tutaj mamy do czynienia z równie szeroką konsolidacją jak na wcześniej opisywanych parach. Teraz wysoce

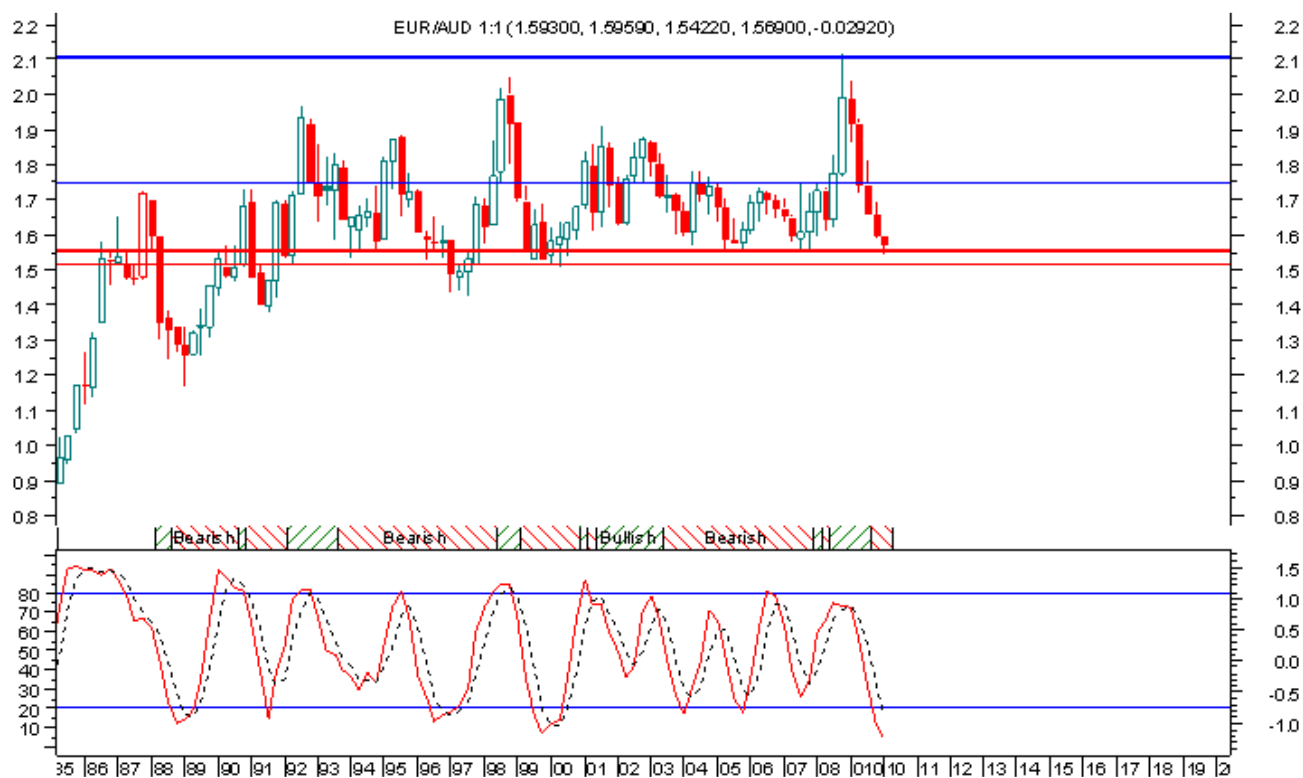
prawdopodobny jest spadek w kierunku dolnego ograniczenia tej konsolidacji – czyli do 2,66.



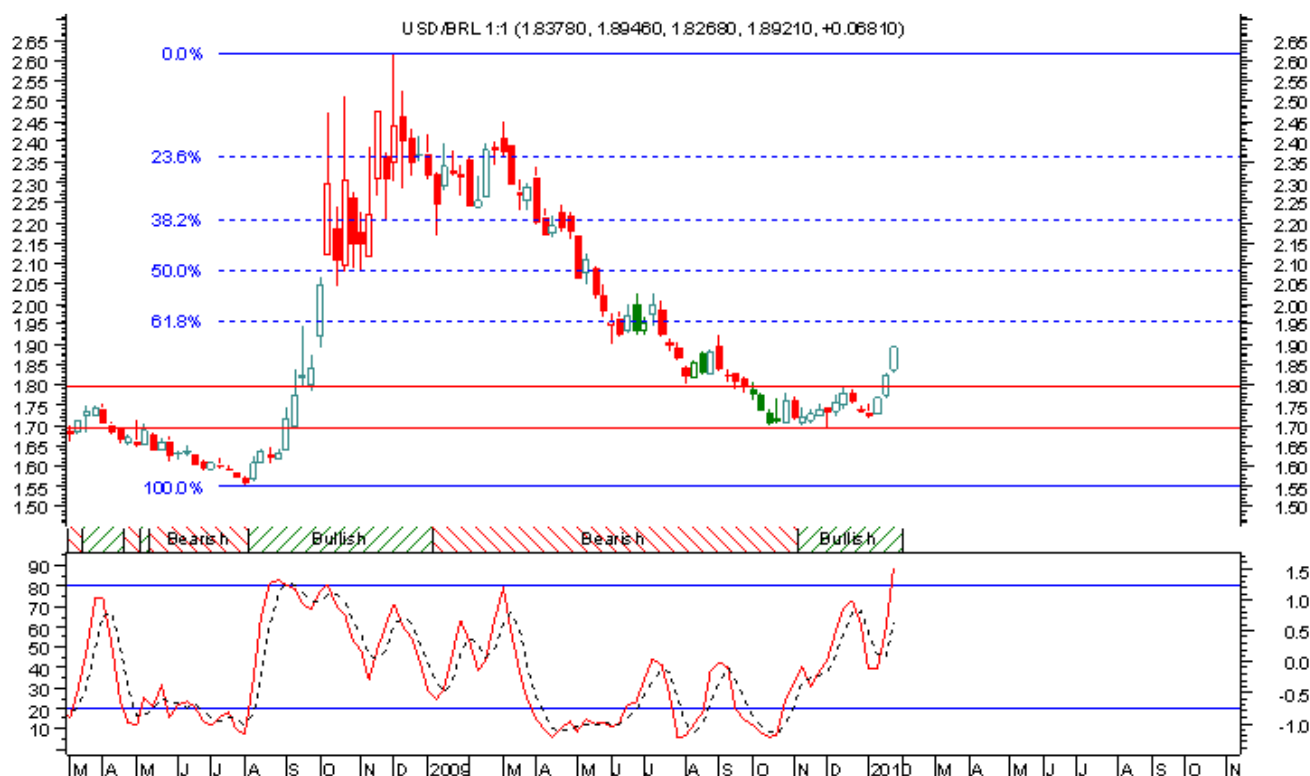
Wybrane główne pary walutowe

Euro-AUD Tym razem postanowiłem zwrócić uwagę na egzotyczne dla nas Polaków (ale tylko dla nas) pary walutowe. Spójrzmy na parę Euro-Dolar Australijski. Po pierwsze widzimy wyraźnie, iż kurs AUD wrócił do poziomu sprzed kryzysu wywołanego upadkiem Lehman Brothers. Ba! Kurs AUD spadł nawet w okolice wcześniejszego dołka ustanowionego w 2007 roku, czyli jeszcze przed upadkiem brytyjskiego banku Northern Rock. Teraz kurs waluty z antypodów dotarł do ważnego wsparcia.

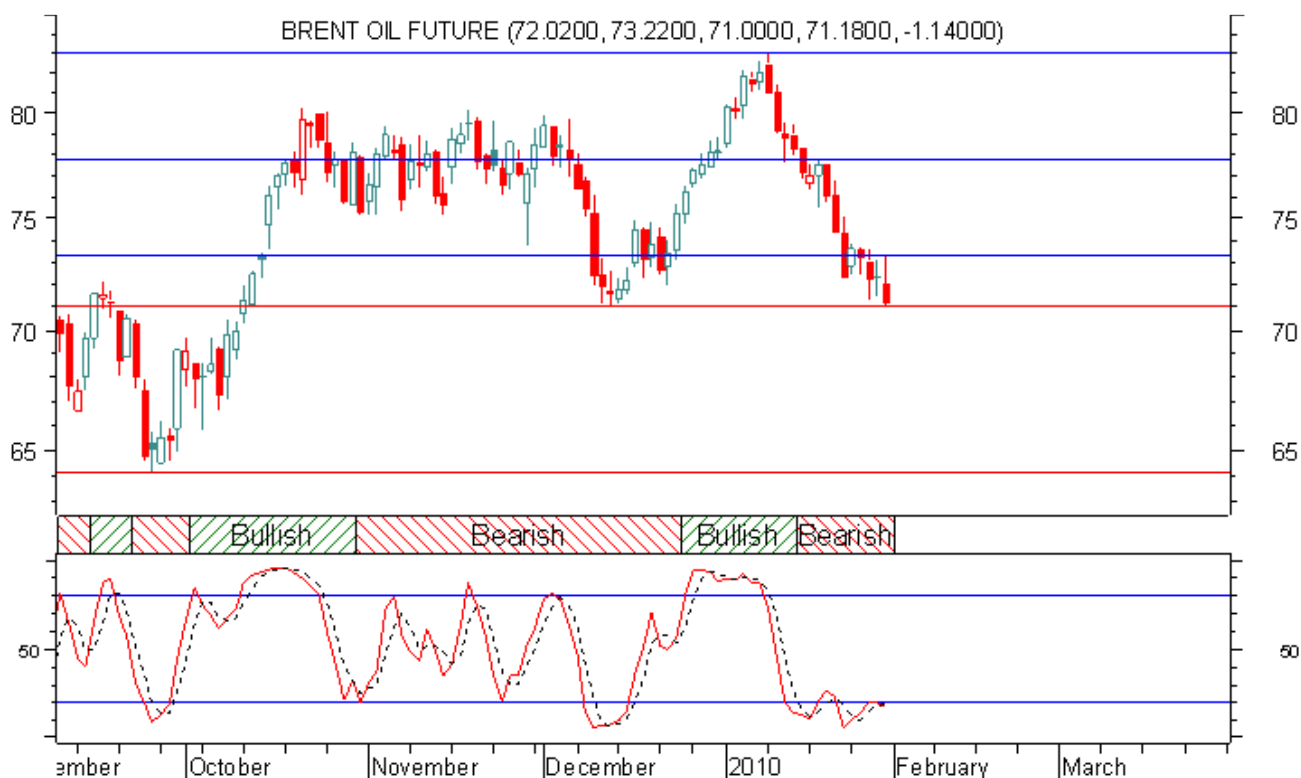
Drugim ciekawym spostrzeżeniem jest to, iż AUD wyprzedza Złotego w marszu ku umocnieniu o 8-9 miesięcy. Czyli dziś Euro-Złoty jest na takim samym poziomie, co Euro-Aud był w marcu-kwietniu 2009. Jeśli tak, to przed Złotym jeszcze 8-9 miesięcy wzrostów.



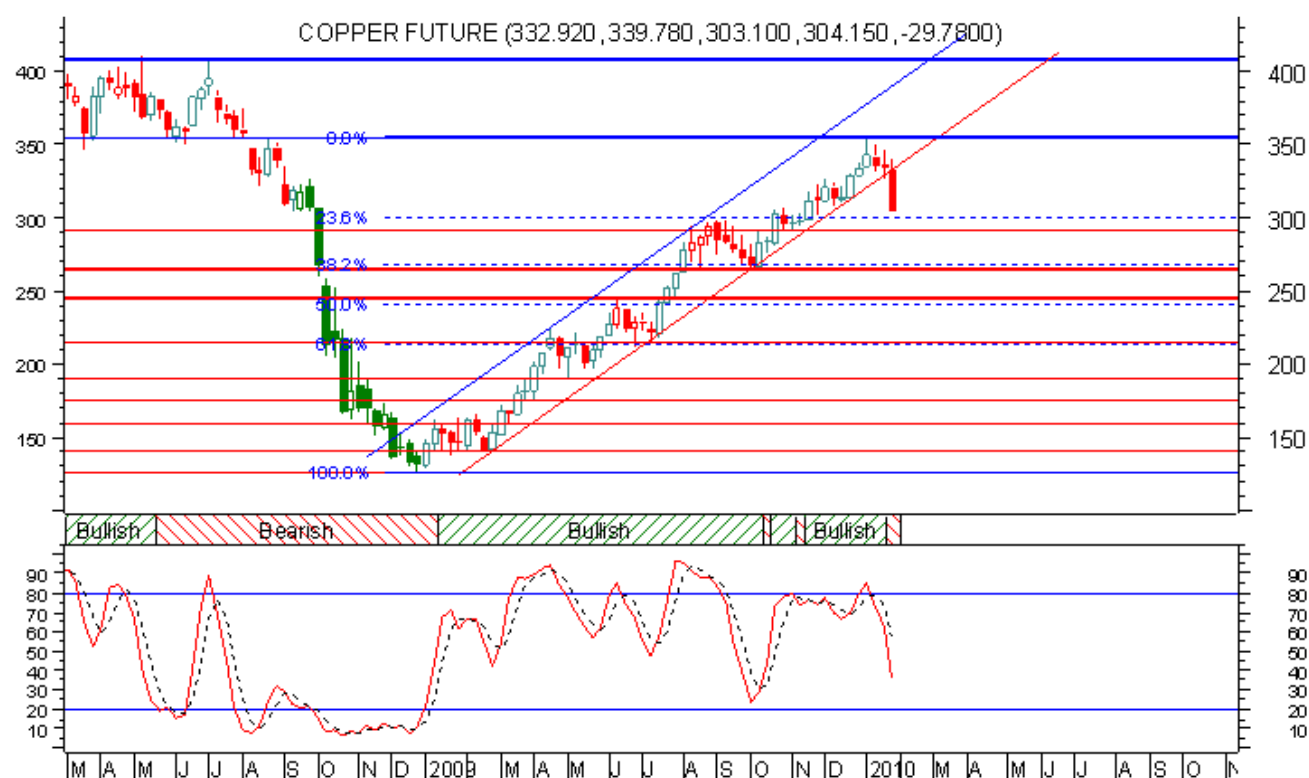
Dolar-Real O ile para EUR/AUD podpowiada nam, iż przez najbliższe miesiące Złoty powinien być silny, o tyle druga para – Dolar w relacji do brazylijskiego Reala nakazuje nam zachować ostrożność. Real wyprzedza Złotego w marcu ku umocnieniu o jakieś 5-6 miesięcy. Czyli obecnie Złoty jest na poziomie na jakim Real był czerwcu-lipcu 2009. Właśnie widzimy, iż Real zaczął mocną korektę osłaniającą tę walutę. To efekt realizowania zysków, jakże potężnych zysków. Poziom 1,70 Usd/Brl jest bowiem odpowiednikiem poziomu 2,20 dla Usd/Pln. Gdyby więc Dolar spadł w Polsce w okolice 2,20 należy pamiętać, iż zagranica zechce realizować zyski. Pamiętajmy o tym, gdyby pojawiła się euforia w wakacje lub pod koniec 2010 roku, aby mieć świadomość, iż zagraniczni inwestorzy będą swoich pieniędzy bardzo pilnować. Ale póki co do czerwca-lipca raczej Złoty powinien być silny z lokalnymi korektami.



Rynek ropy Tutaj mamy trend rosnący z częstymi głębokimi korektami spadkowymi. To bardzo zdrowy trend. Korekty czyszczą chciwców i strachwilwców, podczas tego czyszczenia długie pozycje przejmują silne ręce. Najbliższe wsparcie to okolice 71 Dolarów za baryłkę.



Rynek miedzi. Tutaj widzimy bardzo silny trend rosnący. Obecnie trwa korekta spadkowa wywołana realizacją zysków, jakże potężnych zysków z długich pozycji.



Rynek złota. Sytuacja podobna jak na indeksie S&P 500 taka sama formacja odwróconej Głowy z Ramionami. Pierwszy poziom wynikający z tej formacji został już osiągnięty (1200 Dolarów za uncję analogiczny poziom 1150 na S&P500) i z tego poziomu zaczęła się korekta spadkowa. Korekta zakończyła się na linii trendu

wzrostowego nieznacznie naruszając tę ukośną wznoszącą się linię. Ostrożności nigdy za wiele. Linie obrony długich pozycji ustawiłbym nieco poniżej 1050.



Podsumowanie

W nadchodzących tygodniach spodziewam się:

1. na rynku Eur/Usd zakończenia spadków powyżej 1,38 i korekcyjnego odbicia w górę w kierunku 1,42.
2. rynek ropy naftowej – zakończenia spadków powyżej 71 i powolnego odbicia w górę w kierunku 75.
3. rynek miedzi – zakończenia spadków i spokojnego powrotu do trendu rosnącego,
4. rynek złota – zakończenia spadków powyżej 1050 i stopniowego odbicia w górę w kierunku 1150,
5. na rynku Euro-Złoty spadek w kierunku 4,00 i w razie przebicia tego wsparcia **przyśpieszenie ruchu w dół w kierunku 3,75 z lokalnym zatrzymaniem w okolicach 3,85-3,95.**

Jacek Maliszewski

mail to: j.maliszewski@alphafs.com.pl

Przedstawione, w dystrybuowanych raportach, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autora i nie mają charakteru rekomendacji do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi. Wyłączną odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autor jest również właścicielem majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub we fragmentach bez zgody autora. Zgodę taką można uzyskać po prostu pisząc na adres afs@wgt.com.pl